

MAŁGORZATA ŚWIĘCICKA
(WSP Bydgoszcz)

UMIĘTNOŚCI ZDANIOTWÓRCZE DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

Inspirację do zainteresowania się składnią mówionych tekstów dzieci wstępujących do szkoły znalazłam wiele lat temu w pytaniach stawianych językoznawcom przez nauczycieli, psychologów, logopedów, rodziców, a sformułowanych przez J. Wójtowiczową [5: 380]: „Jakie formy gramatyczne powinien znać pierwszoklasista? Czy to rzeczywiście prawda, że w jego mowie najczęściej jest zdań z okolicznikami czasu? Czy miejsca? Jakie typy zdań pokrywają największą część tekstu dobrze rozwiniętego sześciolatka? Jak uczyć małe dzieci sztuki zadawania pytań, prowadzenia uporządkowanego dialogu, rozmowy?”

Na niektóre z powyższych pytań starałam się odpowiedzieć w szkicach poświęconych różnorodnym zagadnieniom szczegółowym¹ oraz w monografii², próbującej w ramach tradycyjnej metodologii syntaktycznej, wzbogaconej o pewne roz-

¹ Piszę na ten temat m.in. w artykułach: *Realizacja funkcji metatekstowej przez dzieci wstępujące do szkoły*, Prace Językoznawcze 14. Gdańsk 1988, s. 159-169; *O perswazji w tekstach mówionych dzieci sześciolletnich i siedmioletnich*, Poradnik Językowy 1988, z. 6; *Środowiskowe uwarunkowania składni dzieci sześci- i siedmioletnich [w:] Zagadnienia komunikacji językowej dzieci i młodzieży. Materiały ogólnopolskiej konferencji*, pod red. J. Porayskiego-Pomsty, Warszawa 1991, s. 63-69; *Wypowiedzenia okolicznikowe czasu w języku mówionym dzieci sześci-, siedmioletnich [w:] Język - Teoria - Dydaktyka*, Kielce 1992, s. 217-227; *Podmiot w mowie dzieci przedszkolnych*, Studia Filologiczne, z. 28, pod red. A. Otfinowskiego, Bydgoszcz 1992, s. 79-91; *Kilka uwag o poprawności dziecięcych tekstów mówionych [w:] Słowa służebne. Prace ofiarowane Profesor Monice Gruchmanowej na 70-lecie Jej urodzin*, pod red. H. Zgólkowej, Poznań 1994, s. 50-59; *O syntaktycznej segmentacji dziecięcych tekstów mówionych*, Materiały XVII Konferencji Młodych Językoznawców - Dydaktyków, pod red. A. Otfinowskiego, Bydgoszcz 1995, s. 217-222.

² Patrz M. Święcicka, *Charakterystyka składniowa wypowiedzi dzieci w wieku przedszkolnym*, Bydgoszcz 1993.

wiązania badaczy języka mówionego, przedstawić obraz właściwości składniowych mówionych tekstów dziecięcych. Odsyłając więc zainteresowanych do opublikowanych wcześniej wyników badań, w tym artykule ograniczę się do kilku aspektów związanych z charakterystyką umiejętności zdaniotwórczych dzieci sześć- i siedmioletnich, a ściślej tego, co można by nazwać „nieumiejętnością zdaniotwórczą”, w obrębie nie tyle niepoprawnych co uwarunkowanych rozwojowo nieudolnych (niefortunnych z punktu widzenia dorosłego użytkownika języka) konstrukcji składniowych.

Zdaję sobie sprawę, że sprawność zdaniotwórcza poszczególnych dzieci jest różna, często uwarunkowana środowiskowo. W tych rozważaniach chodzi mi jednak tylko o pokazanie ogólnych, najbardziej typowych tendencji w zakresie budowania przez przedszkolaków tekstu mówionego.

Swoje spostrzeżenia opieram na analizie autentycznych, zróżnicowanych – zarówno pod względem formy, jak i treści – wypowiedzi 320 dzieci, pochodzących z różnych środowisk społecznych, żyjących w miastach i wsiach województwa bydgoskiego i poznańskiego. Z nagranych na taśmę magnetofonową wypowiedzi do szczegółowego oglądu wybrałam materiał językowy obejmujący 100 000 użyć wyrazów.

Różne typy dziecięcych wypowiedzi dostarczają ciekawych spostrzeżeń, jednak – ze względu na ograniczone rozmiary artykułu – zdecydowałam się na podanie jedynie najistotniejszych uwag dotyczących zdania pojedynczego i konstrukcji niezdaniowych (równoważników), by przejść następnie do scharakteryzowania możliwości dzieci w zakresie budowania wypowiedzi złożonych.

Najpierw więc ogólne spostrzeżenia.

1. W różnorodnych formach spontanicznego mówienia dzieci sześć- i siedmioletnie umieją posługiwać się konstrukcjami zdaniowymi; wypowiedzenia niezdaniowe pojawiają się rzadziej.

2. Jeśli chodzi o zdanie pojedyncze, najchętniej budują je z trzech, czterech lub dwu składników. Poszczególne składniki pojawiają się z różnorodną częstotliwością, podstawę oczywiście stanowią podmiot i orzeczenie, natomiast w grupie określeń mówiący wykorzystują przede wszystkim okoliczniki i dopełnienia, które wyraźnie przeważają, zwłaszcza w porównaniu z minimalną wręcz liczbą przydawek. Podmiotu zazwyczaj nie wyrażają dzieci przedszkolne oddzielnym składnikiem, jeśli się jednak pojawi – stosują wówczas zwłaszcza rzeczowniki (typowe w tej roli są *nazwy pokrewieństwa*) oraz zaimek osobowy *ja* (jeden ze wskaźników mowy egocentrycznej). W funkcji orzeczenia słownego pojawiają się często *czasowniki ruchu* i formy fleksyjne czasowników *być* i *mieć*; formy fleksyjne czasownika *być* są też typowym łącznikiem w orzeczeniach złożonych; orzeczniki wyrażane są przez przymiotniki i rzeczowniki. Dzieci umieją także nadawać swoim wypowiedziom różne odcienie modalne dzięki wykorzystaniu konstrukcji złożonych z bezokolicznikami przy czasownikach *lubić*, *chcieć*, *musieć*, *móc*.

Określenia rozbudowują przede wszystkim grupę werbalną, rzadko zaś występują w grupie nominalnej, co jest oczywiste ze względu na niewielką liczbę podmiotów wyrażonych oddzielnym składnikiem. Dzieci wstępujące do szkoły posługują się najczęściej okolicznikami miejsca i czasu, innych okoliczników (np. sposobu, miary, celu) używają rzadko. W funkcji lokatywnej stosują zwłaszcza wyrażenia przyimkowe z przyimkami *do, w, na* oraz zaimki *tu//tutaj*, natomiast w funkcji temporalnej pojawiają się niemal wyłącznie przysłówki *potem* i *później*. Dopełnienie wyrażają przede wszystkim za pomocą rzeczowników nieżywotnych nieosobowych lub zaimków w bierniku, nieliczne zaś przydawki zaimkami i przymiotnikami.

3. Dzieci sześć-, siedmioletnie posługują się także wypowiedziami niezdanowymi: równoważnikami zdania, wykrzyknieniami i wypowiedziami urywanymi. Równoważniki zdania funkcjonują zwłaszcza w dialogu w formie pytania bądź odpowiedzi; związane są z sytuacyjnością wypowiedzi, często wynikają z poprawiania lub uzupełniania wypowiedzi poprzedników. Wykrzyknienia znajdują uzasadnienie w emocjonalności, ekspresywności wyrażania się przez dzieci w wieku przedszkolnym. O urywaniu (przerywaniu) wypowiedzeń decyduje wiele czynników, m.in. niemożność przypomnienia sobie właściwego wyrazu lub zdania, trudności związane z wymową niektórych wyrazów i inne czynniki zewnętrzne. Efektem urywania wypowiedzeń są funkcjonujące samodzielnie człony podrzędne, kończenie członów podrzędnych na rozpoczynających je wskaźnikach zespolenia, wypowiedzenia zakończone wyrazami zredukowanymi do jednej sylaby itd.

Duże ułatwienie w konstruowaniu przez dzieci tekstu mówionego stanowi mowa niezależna, wprowadzana zwłaszcza za pomocą czasowników *mówić* i *powiedzieć* bądź bez specjalnego odgraniczenia, można też mówić o cechach potoku składniowego, struktury ujawniającej najwyraźniej trudności w tworzeniu wypowiedzi, oddającej skomplikowany, często chaotyczny bieg myśli dziecka, mogącej rozrastać się bez specjalnych ograniczeń do niespotykanych w języku pisanym rozmiarów. Wypowiedzenia złożone pokrywają prawie 50% dziecięcego tekstu mówionego.

Dzieci wstępujące do szkoły posługują się przede wszystkim zdaniami złożonymi krótszymi, tj. jednokrotnie, dwukrotnie czy trzykrotnie złożonymi, choć nieobce są im także ciągi wypowiedzeniowe nawet czternastokrotnie złożone (por. też badania Mystkowskiej [3], która – nie wyróżniając potoków składniowych – zanotowała konstrukcje o cechach potoku [„jak leci?”] 21-członowe, 23-członowe i 27-członowe).

W wypowiedzeniach złożonych dominuje parataktyczny sposób łączenia członów wypowiedzeniowych. Mimo że dzieci znają różne rodzaje zespolen współrzędnych (m.in. rozłączne, wynikowe), najchętniej posługują się jednak wypowiedziami łącznymi i przeciwstawnymi. Wypowiedzenia składowe dodają do siebie za pomocą uniwersalnego spójnika *i* lub połączenia bezspójnikowego

(*asyndetonu*), często bez szczególnej dbałości o ich znaczenie, zachowanie form gramatycznych, kolejności narzuconej przez chronologię bądź logiczne następstwo czynności, np. *I później poszliśmy dalej i pojechaliśmy dalej do miasta Łodzi i tam się zatrzymaliśmy i poszliśmy do miasteczka i tam mama kupiła ciasta i pojechaliśmy dalej.*

Jeśli chodzi o konstrukcje hipotaktyczne, najliczniej poświadczone są wypowiedzenia okolicznikowe czasu, następnie wypowiedzenia dopełnieniowe i wypowiedzenia okolicznikowe przyczyny, nieco rzadziej pojawiają się wypowiedzenia przydawkowe i okolicznikowe warunku. Pozostałe typy wypowiedzeń podrzędnie złożonych występują sporadycznie i stanowią zaledwie około 15% konstrukcji hipotaktycznych.

Okazuje się, że dzieci stosują określone zabiegi służące ułatwieniu trudnej sztuki budowania wypowiedzeń podrzędnie złożonych, m.in. uniwersalny schemat hipotaktyczno-parataktyczny *jak – to*, konstrukcje *jak – wtedy*, *tam – gdzie*, *taki – co*, z czym wiąże się wielofunkcyjność mówionych wskaźników zespolenia, zwłaszcza *jak*, *że*, *co*, *bo* oraz zacierania przejrzystości znaczeniowej tych wskaźników zespolenia.

Wskazane zabiegi czynią proces mówienia łatwiejszym, choć nie przeciwdziałają pojawieniu się śladów dziecięcej „nieumiejętności zdaniotwórczej”, której poświęcę jeszcze kilka słów.

W mówionych tekstach dziecięcych ze szczególną intensywnością dają o sobie znać cechy typowe dla składni mówionej, np. duża eliptyczność, skróty myślowe, liczne poprawki, wtrącenia, powtórzenia i kontaminacje składniowe. Ponadto szczególnie wiele kłopotu sprawia używanie wskaźników zespolenia, stąd rozrywanie wypowiedzeń składowych wprowadzanych za pomocą spójników złożonych, np. *Dlatego go lubię, bo mnie wpuszcza do domu (...)*, stosowanie spójników tautologicznych, np. *Ale ja lubię chodzić do szkoły, bo dlatego że mamy fajną panią*, zastępowanie spójników hipotaktycznych parataktycznymi, np. *Bije tak mocno młotkiem, ale mamusię głowa boli*. Niełatwe jest także przestrzeganie reguł obowiązujących w zakresie związków składniowych, dlatego tak często pojawiają się błędy w składni zaimków, np. *Zobaczyła dzieci, porwała i kciąta [!] nich spalić*; mieszanie w obrębie wypowiedzenia form rodzaju, liczby, czasu, aspektu, np. *one śpiewały i tańczyli i wiersze mówili*, *Mama mnie nie bije, bo mnie ciocia obroniła*. Sporo trudności nastęrczają ponadto formy przypadków, które używane są dość dowolnie, np. przypadki niewłaściwego stosowania dopełnienia: (...) *powiedziała siostry, żeby przyszła*, *Mama już po nią przyjechała, ale nie zabrała ją*, *Jeszcze czego dostałem*, nieodpowiednie formy przypadkowe tych części zdania, które zbudowane są z użyciem przyimków, a więc konstrukcje przyimkowe w miejscach bezprzyimkowych, np. *Potem dla dziadka czytam jakieś książki* i odwrotnie, np. *Mirka się żeni* *Zbychem*, także zastępowanie przyimków właściwych formami

błędny, np. (...) *i ja wiedziałam, że już jest do mnie coś w tej torbie, Mama odebrała mnie od szkoły.*

Ubóstwo wskaźników zespolenia, powielanie typowych schematów zdaniowych, brak precyzji znaczeniowej – z jednej strony, duża eliptyczność – z drugiej, a także wielość elementów redundantnych to tylko niektóre istotne wyznaczniki składni mówionych tekstów dziecięcych. Świadczą one o dążeniu do skutecznego mówienia, pragnieniu przekazywania myśli w sposób w miarę zrozumiały dla odbiorcy, choć nie zawsze poprawny.

Proces zdaniotwórczy – mimo znacznych osiągnięć – nie jest więc zadaniem łatwym dla dzieci wstępujących do szkoły, w związku z czym wymaga wielu ćwiczeń na etapie nauczania początkowego. Lingwistyczny opis składni wypowiedzi dziecięcych w założeniu swoim ma sprzyjać podejmowaniu działań dydaktycznych i powinien przyczynić się do kształtowania sprawnego i poprawnego języka dziecka.

LITERATURA

- [1] Boniecka B., 1992, *Akty działania a akty mowy (na materiałach wypowiedzi dziecięcych)*, Lublin.
- [2] Dzieniarz W., 1995, *Charakterystyczne cechy mowy potocznej dzieci* [w:] *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*. Praca zbiorowa pod red. J. Ożdżyńskiego, Kraków, s. 273-281.
- [3] Mystkowska H., 1970, *Właściwości mowy dziecka sześć – siedmioletniego*, Warszawa.
- [4] Przetacznikowa M., 1963, *Rozwój struktury i funkcji zdań u dzieci w wieku przedszkolnym*, Kraków.
- [5] Wójtowiczowa J., Nagajowa K., 1986, *Kształcenie języka ucznia w szkole podstawowej przez J. Wójtowiczową*, *Język Polski*, z. 5, s. 376-381.
- [6] Zarębina M., 1994, *Język polski w rozwoju jednostki. Analiza tekstów dzieci. Rozwój semantyczny. Dyskusja nad teorią Chomskiego*, Wyd. II zmienione, poprawione. Gdańsk.

SUMMARY

The sentence-creating process, despite many achievement, is still a difficult task for children beginning their school education and thus it requires a lot of exercises during early school teaching. Some important indicators of children's spoken text syntax are: scantiness of cohesion indicators, repeating typical syntactic schemata, lack of semantic precision, and simultaneously high ellipticity and a great number of redundant elements. All these prove the tendency to speak efficiently, the desire to communicate thoughts in a way that would be easy to understand for hearers even if not always correct. The linguistic analysis of children's utterance syntax aims at undertaking didactic activities useful for creating effective and correct language usage.